

Sygnatura akt VI W 3490/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Sawicki

Protokolant: Aleksandra Działak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lutego 2017 roku

w obecności oskarżyciela publicznego- G. P. z KP W.,

sprawy przeciwko **M. W.**,

córcie R. i J.,

urodzonej dnia (...) we W.,

obwinioną o to, że

w dniu 13 października 2016 roku około godziny 14:00 we W. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej (...) nie zasygnalizowała zawczasu i wyraźnie zamiaru zmiany kierunku jazdy.

tj. o wykroczenie z art. 97 kw

I. uniewinnia obwinioną **M. W.** od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI W 3490/16

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2016 roku świadek K. R. złożył w Komisariacie Policji W. pisemne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia – opatrzone datą 13 października 2016 roku. Ze wskazanego pisma procesowego wynikało m.in., iż wskazany świadek „w dniu 13-go października” wszedł w posiadanie nagrania wizualnego „na którym uwidoczniono film z (...) października 2016 roku” i które to nagranie przedstawia wykroczenie „jakie popełnił kierowca pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...)”. Ponadto K. R. w tymże zawiadomieniu zamieścił adnotacje, iż według jego informacji „pierwsze zdarzenie miało miejsce o godzinie 15:00, a następne 5 minut później”. Ustalono, iż na płycie CD-R załączonej przez świadka do przedmiotowego zawiadomienia znajdują się dwa pliki VIDEO: jako pierwszy na liście plik opatrzony datą 12-10-2016, godzina 23:00 (pojemność 25.524 KB) oraz jako drugi plik opatrzony datą 12-10-2016, godzina 22:33 (pojemność 44.561 KB).

Ustalono, iż obwiniona M. W. jest użytkownikiem samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...) i dojeżdża wskazanym pojazdem mechanicznym z miejsca zamieszkania do swojego miejsca pracy, tj. Oddziału IVS. M.W. z/s przy ulicy (...) we W.. Ponadto ustalono, iż w dniu 13 października 2016 roku w godzinach 07:30 - 15:30 obwiniona jako funkcjonariusz S. M.W. wykonywała swoje obowiązki służbowe w miejscu zatrudnienia. Tym samym nie potwierdzono, aby we wskazanym dniu około godziny 14:00 M. W. kierowała samochodem osobowym marki A.

(...) o nr rej. (...) – tak więc nie potwierdzono, aby w dniu 13 października 2016 roku około godziny 14:00 obwiniona dopuściła się wykroczenia z art. 97 Kodeksu wykroczeń, polegającego na naruszeniu dyspozycji art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) we W..

(dowód: wyjaśnienia obwinionej, karty 27-28 i 38-39 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 07 lutego 2017 roku; częściowo zeznania świadka B. S., karty 14-16 i 18-20 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 07 lutego 2017 roku; częściowo zeznania świadka K. R., karty 10-12 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 07 lutego 2017 roku; także: zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia z załącznikiem tj. płytą CD-R, karty 2-3A akt; notatka urzędowa z oględzin zapisów VIDEO z płyty CD-R, karta 4 akt oraz pismo Komendanta Straży Miejskiej W. z dnia 02 lutego 2017 roku wraz z załącznikami, karty 55-61 akt)

M. W. jest z zawodu ekonomistą, a obecnie pracuje jako funkcjonariusz S. M.W.. Stan rodzinny –(...). Obwiniona nie była dotychczas karana sędownie za przestępstwa – była natomiast karana za wykroczenia w ruchu drogowym.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 62 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 53 akt oraz informacja znane Tutejszemu Sądowi z urzędu)

M. W. na każdym etapie postępowania w niniejszej sprawie konsekwentnie i stanowczo nie przyznawała się do popełnienia we wskazanym miejscu i czasie zarzucanego jej wykroczenia.

Podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniona podkreśliła, że w dniu 13 października 2016 roku między godziną 07:30 a 15:30 wykonywała swoje obowiązki służbowe, natomiast między godziną 13:50 a godziną 15:30 „znajdowałam się na Oddziale [SM (...)] przy ulicy (...)” (vide: karty 27-28 akt).

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego M. W. po raz kolejny podniosła powyższe okoliczności oraz zakwestionowała wiarygodność świadków B. S. i K. R.. Ponadto obwiniona zaznaczyła, że na połączeniu ulicy (...) z ulicą (...) nie jest wymagane sygnalizowanie skrętu (vide: karty 38-39 akt).

Na rozprawie w dniu 07 lutego 2017 roku M. W. podtrzymała uprzednio podnoszone przez siebie okoliczności oraz opisała historię swojego konfliktu personalnego ze świadkiem K. R. – wynikiem przede wszystkim z interwencji podejmowanych uprzednio (wobec świadka) przez jej osobę jako funkcjonariusza Straży Miejskiej W.. Obwiniona podkreśliła m.in, iż „od marca 2013 roku obydwaj panowie jeżdżą za mną po godzinach pracy, czuję zagrożenie ze strony tych panów (...) umieszczono mój wizerunek i mojego dziecka bez mojej zgody w internecie i telewizji (...) przeciwko mnie złożono 6-7 zawiadomień, zostałam prawomocnie skazana mimo odwołania, panowie wtedy zeznawali nieprawdę” (vide: odsłuch rozprawy z dnia 07 lutego 2017 roku).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo M. W. odnośnie zarzucanego jej wykroczenia budzi bardzo poważne i uzasadnione – a wręcz ewidentne wątpliwości. W świetle całokształtu materiału dowodowego brak jest w przekonaniu Tutejszego Sądu jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż obwiniona we wskazanym miejscu i czasie (tj. w dniu 13 października 2016 roku około godziny 14:00) faktycznie dopuściła się zarzucanego jej wykroczenia. Podkreślić stanowczo w tym miejscu należy, iż Sąd Rejonowy zawsze związany jest granicami skargi uprawnionego oskarżyciela publicznego – tym samym niedopuszczalnym byłoby przyjęcie domniemania, iż zarzut postawiony M. W. przez Komisariat Policji W. w sprawie (...) został sformułowany przez oskarżyciela publicznego w sposób niewłaściwy bądź też, że w zarzucie wniosku o ukaranie (w dacie czynu) nastąpiła li tylko oczywista omyłka pisarska. Ponadto podkreślić należy, iż jeżeli wystąpiły ewidentne rozbieżności co do daty przedmiotowego zdarzenia drogowego – między datą wskazaną w „zawiadomieniu o popełnieniu wykroczenia” a zeznaniami świadków B. S. i K. R. – to powinny być one jednak wyjaśnione jeszcze przed skierowaniem do Tutejszego Sądu wniosku o ukaranie M. W., tj. w toku czynności wyjaśniających. Jest to o tyle istotne, że na płycie CD-R załączonej przez świadka K. R. do przedmiotowego zawiadomienia znajdują się dwa pliki

VIDEO: jako pierwszy na liście plik opatrzony datą 12 października 2016 roku (godzina 23:00) oraz jako drugi plik na liście opatrzony datą 12 października 2016 roku (godzina 22:33) – jest przecież oczywistym, iż pliki wygenerowane na nośniku elektronicznym z datą „12 października 2016 roku” w żaden sposób nie mogą dotyczyć zdarzeń następujących dnia następnego, czyli w dniu wskazanym w zarzucie wniosku o ukaranie. Ponadto podkreślić należy, iż wartość dowodowa przedmiotowych zapisów VIDEO jest tak naprawdę bardzo wątpliwa – w sytuacji, gdy data i godzina ustawiona w urządzeniu typu video-rejestrator zainstalowanym w samochodzie B. S. w żaden sposób nie koresponduje z faktyczną datą oraz godziną rejestracji obrazu przez to urządzenie, natomiast wyjaśnienia świadka co do przyczyn takiego stanu rzeczy są ewidentnie nielogiczne i rażą swoją naiwnością.

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż w rozpatrywanej sprawie jest oczywistym fakt, iż w dniu 17 października 2016 roku świadek K. R. złożył w Komisariacie Policji W. pisemne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia [opatrzony datą 13 października 2016 roku] przez kierującego pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...). Tutejszy Sąd nie znalazł jednak żadnych konkretnych podstaw do przypisania M. W. sprawstwa czynu opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie. Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie podważył spójnych i konsekwentnych wyjaśnień obwinionej, w których M. W. przedstawiła logiczne i wiarygodne alibi. Tutejszy Sąd w tym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom M. W. w całości, stosując zasadę rozstrzygnięcia wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej, a przede wszystkim nie tracąc z pola widzenia dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy przez Komendanta Straży Miejskiej W.. Ponadto Sąd Rejonowy zważył, iż dowody „obciążające” M. W. są ewidentnie niewiarygodne – dotyczy to zwłaszcza zeznań świadków B. S. i K. R..

Tutejszy Sąd oczywiście ma na uwadze, iż obwiniona konsekwentnie i kategorycznie zaprzeczając swojemu sprawstwu na każdym etapie postępowania może w ten sposób jedynie realizować przysługujące jej osobie prawo do obrony, na mocy którego osoba obwiniona nie ma przecież żadnego obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść i może praktycznie dowolnie kwestionować obciążające ją dowody. Taka konstatacja nie dyskredytuje jednak postawy M. W. i nie upoważnia Sądu Rejonowego do podważenia faktu jej nie przyznania się do winy. Aby wykazać bowiem obwinionej sprawstwo zarzucanego jej czynu, należałoby w toku przewodu sądowego ujawnić taki wiarygodny środek dowodowy (środki dowodowe), z którego (z których) w sposób jednoznaczny dla Sądu wynikałoby sprawstwo M. W. odnośnie przedmiotowego wykroczenia. W przekonaniu Tutejszego Sądu w przedmiotowej sprawie takich środków po prostu nie ma, natomiast zeznania świadków B. S. i K. R. w żadnym przypadku nie mogą być podstawą do zakwestionowania wiarygodności twierdzeń obwinionej. Ponadto Sąd Rejonowy związany jest zasadą domniemania niewinności (którego w przedmiotowej sprawie nie obalono), a przede wszystkim stypizowaną przez ustawodawcę w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego zasadą rozstrzygnięcia wszystkich nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej. Zdaniem Tutejszego Sądu w rozpatrywanej sprawie właśnie takie wątpliwości ewidentnie zachodzą.

Wydając w tejże sprawie rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy miał na uwadze przede wszystkim tą okoliczność, iż praktycznie jednymi dowodami, z których sprawstwo M. W. (odnośnie czynu opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie) może wynikać w sposób jednoznaczny, są zeznania świadków B. S. i K. R.. Oceniając osobowe źródła dowodowe Tutejszy Sąd z dużym dystansem podchodzi do twierdzeń wskazanych osób, uznając je za stosunkowo mało wiarygodne – oczywiście poza potwierdzeniem (nielicznych) okoliczności bezspornych. Przede wszystkim podkreślić należy, iż zeznania B. S. i K. R. są ewidentnie niespójne, natomiast wskazani świadkowie popadali w oczywiste sprzeczności. Według B. S. miał zapoznać K. R. z zapisami z urządzenia typu video-rejestrator „tego samego dnia w godzinach wieczornych” – po czym po chwili świadek stwierdza, że może jednak zapis był dokonany dzień lub dwa dni wcześniej. B. S. twierdzi także, że rozpoczął rejestrację z urządzenia typu video-rejestrator „gdy zobaczyłem obwinioną”, ale nie jest to prawda – zapis z ulicy (...) (drugi plik na liście) zaczyna się, gdy samochód świadka stoi za innym pojazdem, tj. samochodem dostawczym z włączonymi światłami awaryjnymi. Według B. S. „godzina zdarzenia oscyluje około godziny 15:00 (...) ja wtedy jechałem do kolegi” – następnie świadek zeznaje „nie jestem pewien co do godziny, ale będę to podtrzymywać (...) muszę podtrzymać datę zdarzenia, aby nie doszło do jakiegoś zakłamania” (???). Ponadto Tutejszy Sąd nie traci także z pola widzenia, iż B. S. ewidentnie starał się podkreślić wagę i znaczenie własnych twierdzeń, nie darując sobie złośliwych uwag pod adresem M. W. typu „wiedziałem

do czego obwiniona jest zdolna (...) ta pani nie potrafi jeździć”. Jednocześnie świadek nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić dlaczego – mając wiedzę co do personaliów osoby kierującej samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) „w krytycznym czasie” – nie złożył osobiście zawiadomienia na Policji, tylko „wyrezył się” swoim kolegą z pracy. Odnośnie zeznań K. R. – świadek nie był w stanie potwierdzić uprzednio podnoszonych przez siebie okoliczności, a przede wszystkim nie był w stanie logicznie wyjaśnić kluczowych rozbieżności co do faktycznej daty przedmiotowego zdarzenia drogowego. Ponadto świadek „nie był w stanie określić” prawdziwej daty okazania mu zapisu przez B. S., a nawet nie był przekonany, która data ostatecznie jest prawdziwa. K. R. wprost stwierdził, że nie jest w stanie „umieścić daty zdarzenia”. Zapewnienia świadka, iż po obejrzeniu zapisów VIDEO „nie do końca wiedziałem, że to na pewno jest auto obwinionej” stoją w rażącej sprzeczności z twierdzeniami B. S., który miał „od razu” rozpoznać pojazd M. W.. Ponadto K. R. ewidentnie minął się z prawdą utrzymując w swoich zeznaniach, iż na ulicy (...) (na osi jezdni) jest namalowana podwójna linia ciągła. Reasumując – zeznania B. S. i K. R. są na tyle niespójne, że w przekonaniu Sędziego Referenta zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przez obu świadków przestępstwa stypizowanego w art. 233§1 Kodeksu karnego.

W świetle zatem powyższych rozważań, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia za udowodnionych okoliczności wskazanych w zarzucie wniosku o ukaranie. Zaznaczyć przy tym należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (analogiczne jak w postępowaniu karnym) obowiązuje nakaz rozstrzygania wątpliwości, których nie da się usunąć, na korzyść osoby obwinionej. Na Sądzie ciąży obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą. Zasada domniemania niewinności wymaga zawsze pewności stwierdzeń co do winy osoby obwinionej. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że oskarżony [obwiniony] jest w procesie niewinny, a twierdzenie przeciwne musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada in dubio pro reo, określona w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego, nakazuje rozstrzygnąć niedające się usunąć wątpliwości na jego korzyść. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu [obwinionemu] musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, Prok. i Pr. 1999/7-8/11). Gdy zaś pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności, a żadnemu z wariantów Sąd nie jest w stanie dać wiary bez ryzyka pomyłki, wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego [obwinionego], wybierając wersję, która jest dla oskarżonego [obwinionego] najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy (L. Paprzycki J. Grajewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Kraków 2003, s. 40; także Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 04 grudnia 1990 roku, WR 369/90, OSP 1992/1 poz. 12). Zatem mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy Tutejszy Sąd uznaje, iż M. W. w rzeczywistości w dniu 13 października 2016 roku około godziny 14:00 NIE kierowała wskazanym pojazdem mechanicznym, a tym samym NIE dopuściła się wykroczenia z art. 97 Kodeksu wykroczeń, polegającego na naruszeniu dyspozycji art. 22 ust. 5 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku, a orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.